KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 30 Września. / 12 Października. Rok 1857. № 268. Jutro, Śgo Edwarda Króla. Ubyło dnia godzin 5, min: 44

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława kl: Iej, Barona Juljusza *Sass*, Rzeczywistego Radcę Stanu, Członka Senatu Rządzącego.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 29 Września (11 Paźdz:) r.b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 54; na które, tudzież na dawniejsze, w 283 wnioskach, złożono rs. 4,979 k. 10. Na żądanie 105 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 60 kop: 74), rs. 5,415 kop: 56, i umorzono xiążeczek oszczędności 34. Przeto Uczestników 10,237, posiada kapitał rs. 473,875 kop: 63½.

JW. Alexandra *Paniutin*, Panna Honorowa Dworu ICH CESARSKO-KRÓLEWSKICH MOŚCI, przyjechała z Moskwy.

JO. Xżę *Gorczakow*, Minister Spraw Zagranicznych, wyjechał do Petersburga. Tamże udali się: Jenerał-Adjutant *Ogarew*, i z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major Baron *Mirbach*, oraz Fligel-Adjutant Rotmistrz *Essen*.

JW. Baron *Budberg*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworze Cesarsko-Austrjackim, wrócił do Wiednia.

Z Drezna powrócił JW. Jenerał Piechoty, Senator *Tenner*, Naczelnik Tryangulacji w Królestwie Polskiem.

Do Berlina udał się JW. Jenerał-Adjutant, Hrabia *Adlerberg 3ci*.

Dla wiadomości osób przejeżdżających, a chcących odwiedzić Gabinety naukowe bez odnoszenia się do podpisanego Dyrektora, mam honor oświadczyć, że *Gabinet Zoologiczny* zawsze bywa otwierany publicznie *w czasie pogody* w Niedzielę i we Czwartek od godziny 11tej do 1szej; zaś *Gabinet Mineralogiczny* tylko we Wtorek w tychże godzinach. Prócz tego Dyrektor na żądanie osób przejeżdżających każdego dnia, prócz Poniedziałku, także w godzinach południowych, od 11tej do 1szej, wszystkie Gabinety chętnie otwierać każe. W czasie mrozu wyższego nad *dziesięć stopni*, Gabinety nie bywają publicznie otwarte.— Dr *na Jaroczynie Jarocki*.

W dniu 26 Września r. b., odbył się w mieście Płońsku, w Kościele Parafjalnym Śgo Michała, obrzęd zaślubin Wgo Franciszka *Wojciechowskiego*, Expedytora Poczty; z Panną Maryą-Władysławą *Klimkiewicz*, Córką b. Aptekarza. Błogosławił Młodej Parze, miejscowy Proboszcz, Ex-Prowincjał Zgromadzenia XX. Karmelitów, W. JX. Maxymiljan *Wolański*, a liczni Przyjaciele złożyli serdeczne życzenia, na które Nowożeńcy zasługują.— *Z. S.*

Gazety francuzkie w Belgji zamieściły dosłownie sprawozdanie o wystawie tegorocznej przemysłowej w Warszawie, jakie tutejszy Konsul Belgijski P. Mieczysław *Epstejn*, złożył P. Ministrowi Spraw Zagranicznych w Belgji.

Jutro, jako w trzecią rocznicę skonu ś. p. Katarzyny z Potulickich Hr: *Mielżyńskiej*, odbędzie się za jej duszę Nabożeństwo żałobne w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10tej z rana.

(A. n.) W niespełna jednym miesiącu, BÓG powołał do wieczności dwie niewinne istoty: Annę i Konstancję siostry *Dymowicz*. Pozostała tylko jedyna córka Petronella, z matką wdową, lat 60 życia mającą, słabowitą i bez żadnych zgoła funduszów, ale niestety! i ta nie mogąc zataić się w smutku po stracie siostr, pełna żalu, padła ofiarą. Kiedy ten świat żegnała w łzach, ostatnie wyrzekła słowa: »Kochana matko! z tobą chciałam żyć i pocieszać się w nędzy bo jesteś sama jedna sierotą, ale czuje blizki skon; BÓG chce mnie zabrać do siebie, śmiertelny pot występuje na mnie. Matko! ucałuj mnie, matko żegnam cię. OPATRZNOŚĆ czuwać będzie nad tobą!" i skonała. Głosy więc tych 3ch córek, z łona ziemi błagają wspaniałomyślne osoby, aby tej nieszczęśliwej matce Tekli *Dymowicz*, w Nowym Dworze zamieszkałej, w pomoc przychodzić raczyły. ***

Z Galicji donoszą o zejściu z tego świata Gabryela *Siemońskiego*, znakomitego i poważanego powszechnie Obywatela Obwodu Bocheńskiego, a niegdy Pułkownika b. W. P.

Inżenjerowie Francuzcy, goszczący w Wilnie od Kwietnia r. b., już od miesiąca Czerwca zajmują się robotami ziemnemi, a podług linji wytkniętej przez nich widać, że kolej żelazna Warszawsko-Moskiewska zetknie się z Wilnem przy ulicy Śgo Stefana, gdzie jak słychać, ma być pobudowany banhof; następnie pójdzie linją krzywą około czwartej części obwodu miasta przez ogród villi Hr: *Czapskiej*, Popławy, Leśniszki, ku fabryce papieru, Kuczkuryszkami zwanej, własnością JW. *Pusłowskiego* będącej.

N° 36ty *Tygodnika Lekarskiego* wyszedł z druku i zawiera artykuły PP.: *Konitz*, *Handelsmann*, *Eborowicz*, *Chodakowski*. Ustawę Cesarsko-Królewskiej Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, (dalszy ciąg). Spostrzeżenia meteorologiczno-lekarskie. Nowe dzieła.

Z powodu zaszłej śmierci niegdy Ojca swego Hersza *Mendelsburg*, Tłómacza pism hebrajskich; P. Majer *Mendelsburg*, syn, donosi PP. Obrońcom Sądowym, oraz osobom interesowanym, iż będąc na mocy reskryptu JW. Prezesa Trybunału Handlowego w Warszawie, z dnia 5 (17) Marca 1851 roku, wykwalifikowany jako Tłómacz pism hebrajskich, przyjmuje nadal jak dotąd niegdy ojciec jego, do tłómaczenia, wszelkie dokumenta i t. p. pisma hebrajskie. Za spieszne uskutecznienie onych zarecza. Mieszka zaś pod Nr 2407 i 8 przy ulicy Nowolipie, w domu W. *Domaniewskiego*.

Kilkakrotnie już pod rubryką doniesień w piśmie naszem ogłosiliśmy, o odbywającej się w biurze Komory Warszawskiej, przy ulicy Chmielnej N° 1655, licytacji, na sprzedaż herbaty defraudowanej. Obecnie uważając takową sprzedaż za ważniejszy fakt w handlowym świe-

cie, gdyż przeszło 60,000 funtów herbaty tą drogą puszczonych zostaje w obieg, widzimy potrzebę, bliższe w tym względzie dać Publiczności objaśnienie. Herbata ta równie jak każdy towar, drogą tajną wprowadzany, nie ma w handlu tej wartości, jaką mają towary jawnie do kraju zwożone, tembardziej, że stanowiąc kontrabandę, sprzedaż jej w kraju jest tamowaną i narażoną na liczne przeszkody. Tym sposobem, gatunki herbaty które za granicą kosztują po 4, 6 i 8 talarów funt, wprowadzone do tutejszego kraju drogą tajemną, po zatrzymaniu ich przez Władze Celne, taxowane bywają po najniżej praktykowanych cenach, za herbatę czarną bez kwiatu po kopiejek od 50 do 90, a za herbatę tak zwaną kwiatową od 70 kop: do rs. 1 kop: 20 za funt, i sprzedawane bywają nieco wyżej połowy tej ceny wówczas, gdy najpośledniejsze gatunki w handlu czarnej herbaty, sprzedają się najniżej po rs. 1 k. 20 za funt. Obecnie sprzedawana herbata, nabywaną być musi w partjach nie mniejszych jak 40 funtów, i po zakupieniu jej, rozsypaną zostanie w paczki funtowe, opatrzone umyślnie do tego urządzonemi banderollami, na które, jak również na paczki, każdy kupujący herbatę, oprócz ceny postąpionej za samą herbatę, do każdego funta obowiązany dopłacić po kop: 8. Dozwolonem jest wszakże osobom handlującym herbatą, przedstawiać wierzchnie papiery z etykietą swej firmy. Zastrzegła sobie wszakże Władza Celna, że w handlach nie można trzymać otwartych więcej paczek, jak po jednej z każdego gatunku. Radzimy zatem Czytelnikom i oszczędnym Czytelniczkom naszym, korzystać z tej sposobności, nabycia tanio dobrej herbaty, albowiem przy obecnej sprzedaży znaczna jest jej ilość, a sprzedaż takowa zaledwie co lat kilka w mieście naszem miewa miejsce, a radzimy tembardziej, że z powodu obecnie sparaliżowanych stosunków Europejskich w Chinach i Indjach, herbata nawet w Hamburgu podniosła się w cenie o 50%.

Odkrycia astronomiczne wznawiają się teraz dość często. Znany z odkrycia kilku planet, Amator Astronom *Goldschmidt* w Paryżu, odkrył znowu dwie nowe planety, jedną d. 19 z. m. w konstellacji *Wodnika*, drugą d. 22 Września, w pobliżu pierwszej. Pierwsza świeci światłem gwiazdy 11ej, druga 10ej wielkości. Jeśli jedna z powyższych planet, nie jest tą samą którą odkrył 15go Września P. *Luther* w Bilk, wtedy obie planety *Goldschmidta* będą w liczbie dotąd znanych asteroid, 48mą i 49tą.

Nakładem J. *Glücksberga*, Xięgarza Szkół (ulica Miodowa Nro 482 na 1m piętrze), wyszły w dalszym ciągu: 1) X. *Guillois*: *Wykład historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny i Kanoniczny Wiary Katolickiej* albo *Teologja dogmatyczna i moralna*, tom drugi. Tom trzeci pod prassą. 2) X. *Gaume*: *Zasady i całość Wiary Katolickiej* czyli *Wykład jej historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny, apologetyczny, filozoficzny i socjalny*, od stworzenia świata aż do naszych czasów, oddział trzeci, obejmujący tom 5ty i 6ty. Oddział czwarty, który obejmować będzie tomy 7my i 8my czyli koniec dzieła, jest również pod prassą. Cena tych dwóch dzieł, jest następująca: *Wykład Wiary*, etc., X. *Guillois*, 4 tomy obszerne in 8vo, w Warszawie i w Królestwie, na papierze zwyczajnym rs. 6 kop: 50; z przesyłką do Cesarstwa rs. 7; zaś na papierze welinowym w Warszawie i w Królestwie rs. 7 k. 50, z przesyłką do Cesarstwa rs. 8. *Zasady i całość Wiary*, etc., (Catéchisme de Persévérance), 8 tomów w 4ch oddziałach w Warszawie i w Królestwie rs. 6; z przesyłką do Cesarstwa rs. 7. Exemplarzy tegoż dzieła na papierze welinowym dostać tylko można z pierwszej edycji, z dodaniem dzieła X. *Gaume*, p. t. *Rzym podziemny*, których cena jest za 9 tomów rs. 16, bez podwyżki za przesyłkę. Listy prenumeracyjne wydrukowane zostaną na końcu jednego i drugiego dzieła.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 4,413, *pszenicy* czetw: 5,606, *jęczmienia* czet: 2,064, *owsa* czet: 4,079, *grochu* czet: 431, *gryki* czet: 501, *kaszy* jęczmiennej czetw: 413, mąki żytniej razowej czetw: 422, mąki pszennej pytlowej czetw: 595, *kartofli* czetw: 6,801, *siana* pudów 20,985, *słomy* pudów 11,700.

Zkąd się wziął w piśmie polskiem wyraz *zapoznany* w znaczeniu *zapomniany* lub *niepoznany*. Zastępstwo to jest tak wielkim błędem, że go nie łatwo przebaczyć. Zaczyna on się coraz bardziej upowszechniać, na co już i *Bibljoteka Warszawska* zwraca w ostatnim zeszycie uwagę. Użycie tego wyrazu *zapoznanego* w miejsce *zapomnianego*, jest jak mówi taż *Bibljoteka* wbrew naturze i jasności naszego języka. J. I. *Kraszewski* dał mu zdaje się, dodaje *Bibljoteka*, najpierwszy upowszechnienie nieszczęśliwe, a *gazety* nasze zaczynają mu przyznawać prawo obywatelstwa, chociaż śmiało go na banicję wskazać możemy.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 30, *pszenicy* rs. 7 k. 23, *jęczmienia* rs. 4 kop: 48, *owsa* rs. 2 k. 93½, *masła* pud rs. 6 k. 60, *słoniny* pud rs. 5 k. 20, *kartofli* czet: rs. 1 k. 31, *okowity* wiadro rs. 2 kop: 94, *szumówki* wiadro rsr. 1 k. 76½.— Sprowadzono w dniu 9tym b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa rasy stepowej *wołów* sztuk 1,105, z Królestwa rasy krajowej *wołów* sztuk 25, w ogóle *wołów* sztuk 1,130, *wieprzy* 1,150, *baranów* 1,400; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 736, *wieprzy* 850, *barany* wszystkie; na liwerunek *wołów* sztuk 38; z *bydła* rasy stepowej wyprowadzono: do *Piotrkowa* 24, do *Częstochowy* 24, do *Radomia* 26, do *Płocka* 39; do różnych miejsc Królestwa wyprowadzono rasy krajowej wołów sztuk 25; pozostało remanentem 208.

W ostatnim zeszycie *Bibljoteki Warszawskiej*, znajdujemy: Pogląd na piśmiennictwo Europejskie, przez Dominika *Szulca*. Autor sięgnął najdalej przeszłości każdego narodu, począwszy od źródła, z którego wytrysły pierwsze każdego z nich piśmiennictwa zarody, przebiega je aż do czasów ostatnich. W krótkim tym a jednak pełnym treści i zajęcia poglądzie, widzimy równoważenie się Europejskich literatur, raz stających na szczycie piękna, to znów zwolna upadających, stosownie do przedstawicieli pismiennictwa i towarzyszących mu okoliczności. O ile nam wiadomo, pogląd ten jest wstępem do ogólnego streszczenia literatury powszechnej, w które z kolei rzeczy, wejdzie i nasza. Zamieszczanie więc tego rodzaju artykułów, przynosi zaszczyt Bibljotece Warszawskiej, która od czasu do czasu, coraz piękniejszemi obdarza nas materjałami.

Z prawdziwem zadowoleniem przyjęto wczoraj w Teatrze Rozmaitości piękną Komedję, a raczej Dramę, P. *Gozlan*, p. n. *Rodzina Lambert*. Rzecz jest wzięta i prowadzona zręcznie, z wypadków, które na nieszczęście często zachmurzają horyzont małżeńskiego pożycia. Gra naszych Artystów w ogóle była wyborną, mianowicie Pani *Ziemińskiej* i P. *Rychtera*. Panna *Łapińska*, z talentem oddała rolę Pani *Lambert;* radzilibyśmy tylko mniej patetyczności w monologu aktu 1go, który mówiąc prawdę, jest za długi. P. *Chęciński* dobrze wywiązał się z swego zadania. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ziemińska* 5-kroć, Panna *Łapińska* 4-kroć, PP. *Rychter* 5-kroć i *Chęciński* 3-kroć; po Kom: *Łobzowianie*, Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska*, PP. *Panczykowski* 2-kroć i *Damse*. W Teatrze Wielkim po Operze *Jerozolima*, Panna *Morandini* 6-kroć, Panowie *Dobrski* i *Troschel* po 5-kroć, oraz P. *Szczepkowski* 4-kroć.

Dziś i codzień w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa* pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

Anglja. *Londyn, 8go Października.* — Z Montreal donoszą, że przy nadchodzących wyborach w Kanadzie zapewne opozycja zyska większość, co spowoduje upadek Ministerstwa w Toronto. Krążą tam pogłoski o blizkiem połączeniu Kanady z Ameryką Północną. Liczne zbiegostwo wojskowe ma miejsce w Kanadzie.— Bank Angielski podwyższył disconto na sześć pCt. — *Morning Chronicle* uważa za rzecz prawdopodobną, iż pierwsza poczta z Kalkutty, przywiezie wiadomość o proklamowaniu Królowej *Wiktorji* Cesarzową Hindostanu. (St: An:).

Azja. — *North-Britisch-Mail* podług listów datowanych z Kalkutty 22go Sierpnia donosi, że Sir *Collin Campbell* przybył tam 14go t. m., że cieszy się najlepszem zdrowiem, objął dowództwo wojska, do którego zaraz w dniu 17 Sierpnia wydał stosowną proklamację. — Pewien Oficer artyllerji, pisze z Kalkutty dnia 23go Sierpnia co następuje: »Od daty mego ostatniego listu, rzeczy wzięły daleko lepszy obrót. Kommunikacje: telegraficzna z Benares, a pocztowa z Cawnpore, są przywrócone. Otrzymaliśmy właśnie wiadomość, że Lucknow jest zabezpieczone. Ocalił je Jenerał *Havelock*, chociaż nie zdołał dotrzeć do samego miasta. Nieprzyjaciel wyruszył na przeciw niego, a załoga, korzystając z okoliczności, natychmiast zrobiła wycieczkę, zabrała znaczną ilość żywności, i pomyślnie wróciła do twierdzy. Ponieważ nieprzyjaciel przekonał się, że przez długi czas nie potrafi jej ogłodzić, a z doświadczenia wie, iż nie łatwo zmusi ją do poddania się, przeto wszczęły się w jego obozie niesnaski, i rozpoczął odwrot. Pułkownik *Inglis* z 32go pułku Królowej, dowodzi obecnie w Lucknow, i wyświadczył już ważne usługi. Nieprzyjaciele w Delhi zaledwie się trzymają; kłócą się oni między sobą, i za każdą wycieczką wielkie straty ponoszą. Spokornieli oni i proszą o ułaskawienie, którego naturalnie odmówiono im. Choroby niszczą ich tysiącami, a pozostałych oczekuje kara miecza." Inny list Oficera z Nynee-Tal, z dnia 5go Sierpnia, wspomina o zajściach Hindusów z Mahometanami. Pierwsi powstali w Moradabad, i opanowali znajdujące się tam działa; a w Barilley również są gotowi do walki przeciw Muzułmanom. Liczba ich jest przeważająca, i łatwo zwycięztwo zyskać mogą. Są oni dobrze usposobieni dla Anglików, i wzywali ich już kilkakrotnie do powrotu. Jest to najpomyślniejsza dla Anglji wiadomość, bo religijna nienawiść szybko się rozszerzy, a ktokolwiek zwycięży, czy Hindusy czy Mahometanie, ostateczne zwycięztwo zostanie zawsze przy Anglikach. (St: Anz:).

Dania. *Kopenhaga 7 Paźdz:.*— Król w zeszłą Niedzielę przybył do zamku *Glücksburg*, gdzie wczoraj obchodzono uroczyście rocznicę urodzin J. K. Mości. (St: Anz:).

Drezno, 8go Października.— J. K. W. Xiężniczka *Marya*, najstarsza Córka Królewska, dziś rano o godzinie 4ej zmarła w skutku nader silnego napadu kurczów. Wypadek ten pogrążył w smutku całą rodzinę Królewską. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 7go Październ:.* — Neapolitański Minister spraw zagr: *Carafa*, wydał notę okólnikową z oświadczeniem, iż Rząd Sardyński, zawiadomiony został, że właściciele towarów zabranych na statku *Cagliari*, zgłaszać się mogą po swą własność do rady konfiskacyjnej, która im natychmiast takową wyda.— Cesarz kazał w obozie Attylli pod Chalons, dokonywać inżenjerji odkopywania. Znaleziono już medale i inne starożytności Rzymskie.— Xżę *Grammont* wyjeżdża za tydzień do Rzymu. Toż samo i P. *Mercier*, ledwo przybyły do Paryża, udaje się wkrótce na swą posadę poselską do Sztokholmu, a w miejsce jego idzie do Grecji P. *de Montherot*.— Hr: *Walewski* rozesłał notę okólnikową, dotyczącą zjazdu w Sztutgardzie. — Słychać, iż Ciało Prawodawcze ma być zwołane w Listopadzie. Niewiadomo czy będzie obradować, czy też uorganizuje tylko biura i złoży przysięgę. W budżecie Paryża pomieszczono wydatek 200,000 na upiększenie przechadzek publicznych, a 1,240,000 na ukończenie robót w lasku Bulońskim. (In: Bel:).

Paryż, 9go Października, (w. t.) — *Monitor* wczorajszy donosi, że Xiążę *Napoleon* przybył do obozu w Chalons.—Dziś ogłoszony będzie bilans banku. Zapewniają, iż zapas gotowizny zmniejszył się o 19 miljo: fr.— Cesarzowa przybyła do Paryża, a Cesarz ma wrócić jutro.— Rozkaz dzienny wydany do wojsk brzmi: Gwardja, która tak w wojnie jak w pokoju dawała dobry przykład, będzie dla wojska linjowego przedmiotem współzawodnictwa. (St: An:).

Krąży tu pogłoska, że Francja ma być rozdzieloną pod względem militarnym, na cztery czy pięć Komendantur, dowództwo których powierzoneby zostało Marszałkom, niemającym żadnego zajęcia podczas pokoju. — P. *Piston*, nowo-mianowany sprawującym interesa Francji w Teheranie, przepędzi zimę w Paryżu, i dopiero razem z *Feruk-Chanem* uda się do Persji.—*Słychać*, iż młody Xiążę *Ipsilanti*, ma być mianowany Posłem Greckim w Paryżu. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. — Ostatnie wiadomości z Madrytu nadeszłe, potwierdzają doniesienie o wyjściu Marszałka *Narvaeza* z gabinetu. (St: Anz:).

Niemcy. *Darmsztadt, 7go Października.* — Druga Izba Hesska rozpocznie swe posiedzenia 15go b. m. (St: Anzeiger).

Frankfurt n. Menem, 7go Października. — Dziś po południu przybył tu z Medyolanu Król Belgów i bezzwłocznie udał się w dalszą podróż do Belgji. (St: A:).

PRUSY. *Berlin, 10go Października.* — Buletyn lekarski wczorajszy donosi, że Król onegdaj wieczorem doznał nagle silnych kongestji do mózgu, które jednak nad ranem uśmierzyły się cokolwiek. (N. Pr: Ztg).

TURCJA. *Konstantynopol, 30go Września.*—W Gabinecie Tureckim zaszła nowa zmiana. *Muktar-Bej* mianowany został Ministrem sprawiedliwości; uważają go za przeciwnika unji Xięztw.—Pożar zniszczył przedmieście Galata.—Urządzenie telegrafu elektrycznego z Konstantynopola do zatoki Perskiej jest ostatecznie postanowione. *Omer* Pasza ma kierować wykonaniem przedsięwzięcia. (St: Anz:).

WŁOCHY. — Zdrowie Wielkiej Xiężny Toskańskiej, chorej na ospę, polepszyło się. — PAPIEŻ rozkazał, aby summa nałożona na gminy i prowincje, jako zwrot kosztów kwaterunku wojsk obcych, zmniejszoną była na r. 1857 o 150,000 skudów. (N. Pr: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bukowiecki Adolf Ob: z Korycisk nr 570; Cielecki Józ: Ob: z Leniów nr 570; Dobiecki Winc: Ob: z Mogielnicy nr 55; Jasiński Zdzisław Student Uniwer: z Petersburga nr 414; Rulikowski Wład: Ob: z Lublina nr 634; Trembicki Alex: Ob: z Radomska nr 414. — Bratkowski Wiktor Oby: z Kamienia Wielkiego nr 625; Fijałkowski Tytus Oby: z Zawidza nr 625; Maciewicz Gust: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 655; Wiszniewski Leszek Inże: z Wilna nr 413.

Wyjechali: Bagieński Kazi: Oby: do Miszewa; Czapski Stan: Ob: do Miąsego; Narbut Podpułko: do Kijowa; Przezdziecki Miecz: Ob: do Gub: Podolskiej; Wołowski Marcin Ob: do Brześcia Lit:. — Brzozowski Sewe: Oby: do Kośmina; Chlebowski Xaw: Oby: do Grabowa; Złotnicki Ant: Ob: do Zduńskiej Woli.

Przyjechali koleją żelazną: Bodisko Konst: Porucz: Gwardji z Paryża nr 414; Dallgo Lud: Budow: Maszyn z Berlina nr 603; Górska Joanna utrzym: magazyn mód z Lipska 489; Hirszel Hen: Kup: z Lipska nr 415; Pruszak Sew: Ob: z Drezna nr 485.— Arnold Jan Kup: z Paryża nr 450; Bezpalcow Teodor Porucz: z Paryża nr 414; Kurakowski Joachim Rad: Hono: z Paryża nr 603; Lipiński Fel: Art: Muzyki z Krakowa 625.

Wyjechali koleją żelazną: Dogny Aime Kom: Kup: do Chemnitz; von Muchwitz Herman Baron do Wrocławia.— Biernacka Julja Ob: do Berlina; Kuderski Jan Oby:, i Richtarski Joachim Student Teologji do Krakowa.

DONIESIENIA.

Na żądanie Sukcessorów i w skutek uchwały Rady familijnej, zawiadamiam, iż po zmarłym Wojc: Melcherowiczu Felczerze, sprzedaną będzie przez publiczną licytację, pozostałość z Ruchomości domowych, Mebli, Landszaftów, Narzędzi felczerskich, Garderoby, i innych rzeczy składająca się, w m. Błoniu pod Nr 36, d. 3/15 Października r. b. od godz: 10 z rana poczynając, za gotowiznę zaraz płacić się winną.— J. Sielski, Rejent Okręgu Błońskiego.

Do Magazynu Mód P. *Paszkowskiej*, potrzebne są **PANNY** uzdatnione, oraz podręczne i do nauki.

Zakład Fotograficzny Karola BEYERA, przeniesiony z ulicy Wareckiej, na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 389, do dawnego domu PP. Wizytek, wprost Saskiego placu, na 1sze piętro.

Na żądanie strony interesowanej, i z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Tryb: miejscowego, sprzedaną zostanie w drodze jawnej licytacji przed podpisanym Rejentem, dnia 2/14 Października r. b. o godz: 8 z rana, w Warszawie pod Nr 729, Pozostałość po niegdy Józefie Gottowt, składająca się z Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, i różnych sprzętów domowych;— jako też sprzedane zostaną do pozostałości po niegdy Jene:-Majorze Mikołaju Krafft należące, Srebra następujące: 5 Łyżek stołowych, 5 małych Łyżeczek, i jedna Łyżka wazowa. — Wojciech *Śliwiński*, Rejent.

Dnia 10go b. m. podczas illuminacji w Łazienkach Królewskich, zgubiono **PORTMONETKĘ** z klamerką zwierzchnią, zawierającą: Dwa papierki dziesięcio-rublowe, jeden jedno-rublowy, dukat stary węgierski, kilka numizmatów, dwa kupony dziesięcio-złotowe, kluczyk i różne konotatki. Sumienny znalazca **zatrzymując sobie rs. 10**, raczy oddać do domu Nr 1066 lit: N, przy ulicy Królewskiej, do Stróża Wojciecha.—Tamże jest **Mieszkanie**, składające się z 7miu Pokoi i Kuchni angielskiej, na 2m piętrze, do najęcia.

Dnia 10 b. m. między godziną 7ą a 8ą wieczorem, przy wsiadaniu do pojazdu na rogu Orlej i Elektoralnej, lub przy wysiadaniu w Łazienkach Królewskich przed mostem Sobieskiego, jadąc od Koszar, zginął **ZEGAREK** złoty, repetjer, cylindrowy, z łańcuszkiem i kluczykiem złotym, oraz kluczykiem tombakowym, na zielonym sznureczku. Łaskawy Znalazca raczy złożyć takowe jako jedyną pamiątkę, do Cukierni P. Walter, na rogu pomienionych ulic, za stosowną nagrodą.

Dnia 8 b. m. w przejeździe przez Nowe-Miasto, naprzeciw Matki BOZKIEJ, zgubiono **PIERŚCIEŃ**, z wyobrażeniem Śgo Jana Nepomucena. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić do Składu Win, tam gdzie kraty żelazne, przy ulicy Sto-Jerskiej, za nagrodą rubli sr: 5.

Nagrody rs. 25.— Dnia 10 b. m. zgubioną została na Illuminacji w ogrodzie Łazienkowskim, **BROSZA** złota, szafirowo emaljowana, ozdobiona 6ma brylantami, z łańcuszkiem złotym ozdobionym we środku trzema brylantami, oraz spinką u pasa ozdobioną też trzema brylantami. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1582 przy ul: Jerozolimskiej w domu Marconiego, na 1e piętro, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę. Zapytać się u Gospodarza. PP. Jubilerowie i Złotnicy, raczą zwrócić swą uwagę na takową.

Z Kantoru Nr 578 przy ulicy Długiej.— **Guwernantka** Szwajcarka, posiadająca język Francuzki, Angielski, Włoski i Rysunki, żąda pomieszczenia.—Również są do umieszczenia **Guwernerzy** z rozmaitem ukształceniem.—Antoni Włodarski.

Znaczny transport **WINOGRON** *Węgierskich* z Pesztu, nadszedł do Składu Win i Towarów Kolonjalnych Stanisława *Rozmanith*, przy ulicy Nowy-Świat.

Portmonetka, w której było 500 kilkadziesiąt złotych, różne notatki, zgubioną została w dniu 10 b. m. wieczorem w Łazienkach Królewskich. Znalazca jeżeli jest poczciwy, zechce zwrócić pod Nr 1400 na rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, na 1m piętrze, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 11. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 0. (w mierze stół).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Rodzina Lambert*. — *Nic bez przyczyny*.— *Janek z pod Ojcowa*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Katarzyna Córka Bandyty*.

☞ Codziennie do widzenia na placu Krasińskich, **trzeciej wystawy** WIELKIEJ **Cyklioramy**, i innych Obrazów Artystycznych, od godz: 9 z rana do 6 wieczór; a od 6 do 8, przy gazowym świetle.

Od dnia 14 b. m. rozpocznę udzielać **Lekcje Tańców Salonowych**, stosownie do życzenia, tak w domach prywatnych, jako też w mieszkaniu własnem, przy ulicy Królewskiej w pałacu zwanym Hr. Łubieńskich pod Nr 1066*k*, w korpusie na 1szem piętrze. Przeto Osoby życzące korzystać odemnie z powyższych lekcji, mam honor niniejszem uprzejmie zawiadomić.— Nauczyciel Tańców, Fr: *Karpowicz*.

Niżej podpisany Nauczyciel Tańców Salonowych, ma honor zawiadomić Osoby interesowane, iż oprócz udzielania **Lekcji** na pensjach i w domach prywatnych, rozpoczyna z dniem 12 b. m. Lekcje tańca w swoim mieszkaniu przy ulicy Podwal pod Nr 521/2 wprost Dyr: Tow: Kred:.— Henryk *Marx*, Art: Baletu.

Sprostowanie.— Znaczenie zaprzeszłej Szarady, nie *Kostka* ale *Malaga*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 30 Września (12 Październ:) 1857 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.